

filipek x psr, Więcej snów

więcej
znów chce ciebie więcej
więcej znów
kiedy tu stoję na rozdrożu tych dróg
więcej snów
chce spełnić
więcej snów
kiedy mi mówisz żebym złapał ten luz
więcej stów
chcę kosić
więcej stów
żebym mógł mamie kupić wielki wóz
więcej głów pod sceną
więcej
liczy się dla mnie pełny klub!

budzę się rano
wkur* jak zawsze
że ciebie nie ma
choć kładę się z hajssem
tak permanentnie zmęczony w weekend
że na lepszy sen nie pomaga sleeper
o czym mam pisać, jak nie o marzeniach
innego życia nie znam i nie mam
w twoim są plany, cie, spokój
w moim chamy, cement bloków

i mógłbym żyć tak jak każdy tu
pogodzić się że wokół mnie jest brud
i mógłbym żyć jak każdy chciał
roba za trójkę to ich złoty strzał
ale chce więcej
dróg nie wytyczał mi żaden sensei
mam parę wzlotów, milion upadków
pojebane życie dwudziestolatków
stresuje mnie to przemijanie
że zniknie fejm, nic nie zostawię
bez hajsu i drzewa
choć jak straszą testem – jebać!

nie wiem co mnie czeka za te 10 lat
obiecałem przecież grać va banque

więcej
znów chce ciebie więcej
więcej znów
kiedy tu stoję na rozdrożu tych dróg
więcej snów
chce spełnić
więcej snów
kiedy mi mówisz żebym złapał ten luz
więcej stów
chcę kosić
więcej stów
żebym mógł mamie kupić wielki wóz
więcej głów pod sceną
więcej
liczy się dla mnie pełny klub!

a może czekam mnie już tylko śmierć
i niepotrzebnie wypruwam jak śmieć
żyły zapchane alkoholem gdzieś
wypitym, bo ktoś kiedyś, wiesz...

znowu hotele, znowu te kluby
bajerę kręcimy
tak mi smutny, kiedy pół roku nie ma mnie w domu
nie wieździe rodziny
dziwaczny z liceum mają obrączkę
wokół mnie kręcą się o 5 lat młodsze
w domu na smutno zmywam ten brokat
puszczam se w filmy, wkręcam ze kocha
ludzie chcą od nas ognia i igrzysk
trochę się czuje jak więzień rozrywki
i kaźa mi się uśmiechać do selfie
co drugi dla mnie bywa natrętny

dla kogo bywam Filipem
wie o tym garstka osób
pozdro na kaźdej płycie

nie wiem co mnie czeka za te 10 lat
obiecałem przecieź grać va banque

więcej
znów chce ciebie więcej
więcej znów
kiedy tu stoję na rozdrożu tych dróg
więcej snów
chce spełnić
więcej snów
kiedy mi mówisz żebym złapał ten luz
więcej stów
chcę kosić
więcej stów
żebym mógł mamie kupić wielki wóz
więcej głów pod sceną
więcej
liczy się dla mnie pełny klub!